

## **Czy celowe jest wprowadzenie do kodeksu karnego występku o charakterze chuligańskim?**

Opracowany w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt ustawy zakłada wprowadzenie do kodeksu karnego występku o charakterze chuligańskim. Niniejszy artykuł ma być próbą odpowiedzi na pytanie, czy proponowana nowelizacja ustawy karnej jest uzasadniona.

Na wstępie rozważań należy wyjaśnić, co to jest „występek o charakterze chuligańskim”. Jakie okoliczności świadczą o popełnieniu przestępstwa o charakterze chuligańskim? Projekt zakłada dodanie do art. 115 kk paragrafu 21, który zawierałby legalną definicję takiego występku. Zgodnie z pierwszą wersją projektu z 19 grudnia 2005 r., „Występkiem o charakterze chuligańskim jest występek umyślny, którego sprawca działa publicznie i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie zasad porządku prawnego”. Według nowej wersji projektu z 23 marca 2006 r., art. 115 § 21 kk miały brzmieć: „Występkiem o charakterze chuligańskim jest występek, polegający na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na

porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatnym do użycia mienia, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego”<sup>1</sup>.

Zaznaczyć należy, że instytucja czynu o charakterze chuligańskim nie jest w nauce polskiego prawa karnego żadnym *novum*. Znana ona była kodeksowi karnemu z 1969 r., a obecnie występuje w prawie wykroczeń. Pomimo zdefiniowania tej instytucji w projekcie, usprawiedliwione wydaje się twierdzenie, że nadal nie wiadomo, czym jest „występek o charakterze chuligańskim”. Postawić trzeba też pytanie, co to jest „chuligaństwo”? Próby sprecyzowania tego pojęcia podejmowano zarówno w doktrynie, jak i w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Wykształciły się trzy nurty rozumienia pojęcia „chuligaństwo”: podmiotowy, przedmiotowy i mieszany<sup>2</sup>.

Zgodnie z koncepcją podmiotową, istotę chuligaństwa należało widzieć w elemencie subiektywnym, to jest w celu działania sprawcy, którym miało być nieposzanowanie zasad współżycia społecznego. Zwolennicy kierunku przedmiotowego wysuwali na pierwszy plan przesłanki obiektywne; decydujący miał być sposób i okoliczności popełnienia czynu<sup>3</sup>. Według koncepcji mieszanej należało uwzględniać zarówno elementy przedmiotowe, jak i elementy podmiotowe<sup>4</sup>. Występowanie różnych ujęć tego samego pojęcia świadczy o wieloznaczności terminu „chuligaństwo”. Konieczne jest również zaakcen-

---

<sup>1</sup> Stan prac na dzień 20 kwietnia 2006 r., projekt skierowany na posiedzenie Rady Ministrów.

<sup>2</sup> J. Sawicki, *Chuligański charakter czynu w kodeksie wykroczeń*, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 6, s. 37; J. Szwacha, *Chuligański charakter przestępstwa według nowego kodeksu karnego*, „NP” 1970, nr 1, s. 33-34; A. Gubiński, *Chuligański charakter wykroczenia*, „ZW” 1972, nr 3, s. 35; J. Szumski, *Chuligański charakter wykroczenia*, [w:] *Rozwój polskiego prawa wykroczeń*, pod red. T. Bojarskiego, M. Mozgawy i J. Szumskiego, Lublin 1996, s. 82; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1987, s. 235-236; J. Nowiński, *Chuligański charakter czynu ze stanowiska polityki kryminalnej*, Wrocław 1989, s. 8-18.

<sup>3</sup> J. Szumski, *op. cit.*, s. 82; A. Gubiński, *op. cit.*, s. 35; J. Sawicki, *op. cit.*, s. 37.

<sup>4</sup> J. Szumski, *op. cit.*, s. 82; I. Andrejew, [w:] *Kodeks karny z komentarzem*, pod red. I. Andrejewa, W. Świdy, W. Woltera, Warszawa 1973, s. 248; A. Gubiński, *op. cit.*, s. 35.

towanie, że znamiona występku o charakterze chuligańskim są bardzo ocenne. Co znaczy, że sprawca „działa publicznie” czy też „bez powodu albo z oczywiście błahego powodu”? W jaki sposób sprawca ma okazywać „rażące lekceważenie porządku prawnego”? Zakres desygnatów każdej z tych przesłanek czynu o charakterze chuligańskim nie jest ostry. Wprawdzie w nowej wersji projektu wprowadzono do tej definicji szereg nowych elementów, jak na przykład pojęcie zamachu na ściśle określone dobra prawne, to jednak – wbrew twierdzeniu projektodawców<sup>5</sup> – nie wydaje się, aby przez to znacznie ograniczono zakres tej definicji.

Zasadne jest wspomnienie w tym miejscu, co skłoniło projektodawców do zmiany pierwotnej wersji projektu. Otóż zgodnie z § 10 ust. 6 Regulaminu pracy Rady Ministrów, projektowana ustawa została poddana konsultacjom społecznym. Przedstawione w nich krytyczne głosy, wraz z opiniami wyrażonymi przez przedstawicieli doktryny, doprowadziły do zmiany projektu. Podkreślić należy, że nowa wersja projektu jest znacznie lepsza niż poprzednia. Z projektu usunięto szereg regulacji budzących największą wątpliwość. Jednak nowy projekt nadal wywołuje kontrowersje i zasługuje na poddanie go dyskusji. W uzasadnieniu nowego projektu odniesiono się do zarzutów zgłaszanych po ogłoszeniu pierwszego projektu. Argumentacja twórców projektu w wielu kwestiach nie jest jednak przekonująca, a niekiedy wydaje się niespójna. Projektodawcy stwierdzili, że argumentację krytyków projektu, nawiązującą do peerelowskiego rodowodu instytucji występku o charakterze chuligańskim wypada pominąć jako pozamerytoryczną, a jednocześnie sami, w obronie stworzonej przez siebie definicji przedmiotowego występku, powołali się na pozamerytoryczny argument, pisząc, iż proponowana definicja jest pod względem merytorycznym tożsama z definicją zawartą w kodeksie karnym z 1969 r., którą sformułowali ówczesni dogmatycy i praktycy prawa karnego „uznawani do dzisiaj za autorytety najwyższej miary”.

Trzeba także zauważyć, że krytyczne uwagi w stosunku proponowanych zmian kodeksu karnego wyrażane są między innymi przez

---

<sup>5</sup> Wyniki konsultacji społecznych, opublikowane w internecie na stronie [www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl), obok projektu i jego uzasadnienia.

wybitnych specjalistów w dziedzinie prawa karnego materialnego, będących niewątpliwie wielkimi autorytetami współczesnych czasów. Projektodawcy, przyznając, że definicja występku o charakterze chuligańskim wzbudzała i wzbudza pewne zastrzeżenia oraz wątpliwości interpretacyjne, stwierdzili, iż nie jest możliwe skonstruowanie takiej, której by nikt nie kwestionował. W tym punkcie należałoby się z nimi zgodzić, poddając jednocześnie pod rozwagę kwestię, czy w ogóle potrzebne jest konstruowanie takiej definicji. A więc odpowiedzieć na postawione na wstępie pytanie: czy w ogóle konieczne jest wprowadzenie do kodeksu karnego instytucji występku o charakterze chuligańskim? Udzielenie ostatecznej odpowiedzi na to pytanie wymaga przeanalizowania jeszcze kilku kwestii.

W zamierzeniu projektodawców, uznanie popełnionego czynu za występki o charakterze chuligańskim miałyby być okolicznością wpływającą na obostrzenie wymiaru kary. Stąd też w projekcie przewidziano szereg zaostreżeń przy wymiarze kary dla sprawców takich występków. Dodać należy, że nowy projekt jest w tym zakresie znacznie łagodniejszy niż poprzedni. Przede wszystkim pominięto uregulowanie przewidujące obligatoryjne orzekanie grzywny w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oraz zrezygnowano z wprowadzenia zasady orzekania kary pozbawienia wolności w przypadku ustawowego zagrożenia sankcjami alternatywnymi. Zmiany te należy ocenić pozytywnie. Istotnym zaostreżeniem odpowiedzialności karnej jest regulacja, że wobec sprawcy występku o charakterze chuligańskim nie stosuje się zawieszenia wykonania kary ograniczenia wolności lub grzywny.

Ponadto projekt przewiduje, że sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Obowiązywałby więc względny zakaz stosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Słuszność takiego rozwiązania budzi jednak wątpliwości. Można przypuszczać, że sprawcami występków o charakterze chuligańskim będą głównie ludzie młodzi, którzy odbywając karę w zakładzie karnym, zetkną się – jak można przypuszczać, biorąc pod uwagę obecną sytuację w więzieniach – z bardziej „doświadczonymi” przestępcami

i ulegną dalszej demoralizacji. Powszechnie wiadomo, że krótkoterminowe bezwzględne kary pozbawienia wolności nie prowadzą do resocjalizacji sprawcy i powinny być orzekane jedynie w wyjątkowych przypadkach. W projekcie przewidziano, że skazując za występki o charakterze chuligańskim, sąd wymierza karę w wysokości nie niższej niż dolna granica ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Wobec sprawcy występków o charakterze chuligańskim nie wolno byłoby odstąpić od wymierzenia kary. Nie znajdowałby zastosowania również art. 58 § 3 kk, pozwalający na orzeczenie grzywny lub kary ograniczenia wolności zamiast kary pozbawienia wolności. Proponowane obostrzenia kary byłyby bardziej restrykcyjne niż obowiązujące obecnie w stosunku do recydywistów, co zostało dostrzeżone i zaznaczone w uzasadnieniu do nowej wersji projektu. Można więc w niedalekiej przyszłości spodziewać się powstania nowych projektów ustaw zmieniających kodeks karny, wprowadzających kolejne zaostrzenia sankcji karnych. Doniosłym obostrzeniem odpowiedzialności sprawców występków o charakterze chuligańskim jest też obligatoryjne orzeczenie przez sąd nawiazki na rzecz pokrzywdzonego. O ile sam cel takiej regulacji, to jest – jak wynika z uzasadnienia – ochrona interesów pokrzywdzonego przez stworzenie mu możliwości szybkiego uzyskania rekompensaty za doznaną szkodę, jest słuszny, to jednak obowiązkowe orzekanie nawiazki w każdym przypadku – niezależnie od sytuacji osobistej i faktycznych możliwości płatniczych sprawcy – może budzić wątpliwości. W tym miejscu wypada odnieść się do stwierdzeń projektodawców, jakoby nieprzychylnie reakcje wobec pierwszej wersji projektu zasadały się między innymi na „generalnej tezie negującej jakąkolwiek efektywność zaostrzania represji karnej jako jednego ze sposobów zwalczania przestępczości tudzież jej przeciwdziałania”, oraz że „nikt nie udowodnił, iż wzmożona represja karna nie miała i nie może mieć żadnego pozytywnego wpływu na wyniki walki z przestępczością w ogóle, a z przestępczością o charakterze chuligańskim w szczególności”. *A contrario* można by stwierdzić, że nikt też nie udowodnił, że wzmożona represja karna miała i może mieć pozytywny wpływ na wyniki walki z przestępczością. Ponadto słuszne wydaje się zajęcie stanowiska, że w zwalczaniu i za-

pobieganiu przestępczości bardziej efektywna jest nieuchronność sankcji karnej aniżeli jej surowość.

W uzasadnieniu projektu z 23 marca 2006 r. stwierdzono, że słuszność stanowiska opowiadającego się za wprowadzeniem do kodeksu karnego przepisów ukierunkowanych na zwalczanie zjawiska chuligaństwa przez zaostrzenie represji karnej za przestępstwa charakteryzujące się znamionami chuligańskimi, „mogą zweryfikować dopiero przyszłe badania empiryczne, a nie teraźniejsze rozważania, w istocie tylko teoretyczne”. Wypada jednak zauważyć, że pewne badania empiryczne w tym zakresie zostały już przeprowadzone. Może należałoby je więc uwzględnić? Wymienić można chociażby badania przeprowadzone w 1979 r. przez Zofię Kocel-Krekorę<sup>6</sup>. Badania te dotyczyły wprawdzie tylko wykroczeń, jednak niektóre z ich wyników są relewantne także na gruncie występków. Analiza wyników tych badań doprowadziła autorkę między innymi do konkluzji, że chuligański charakter czynu jako okoliczność kwalifikująca w praktyce nie funkcjonuje, oraz że kolegia, nadając czynom groźniejszą postać przez dodanie „ma charakter chuligański”, nie odzwierciedlały tego faktu w zakresie wymiaru kary – sprawcy wykroczeń o charakterze chuligańskim nie byli surowiej karani od pozostałych. Wprawdzie można byłoby stwierdzić, że w obecnym stanie prawnym, sprawy o wykroczenia rozpatrywane są przez sądy, a nie kolegia i że wykwalifikowani sędziowie odniosą się do tego faktu w zakresie wymiaru kary, to jednak takie choćby przypuszczenie nie pozwala na ominięcie wyników przedmiotowych badań w prowadzeniu dyskusji na temat skuteczności proponowanego w projekcie rozwiązania.

Sądzę również, że nie można zgodzić się ze stwierdzeniem twórców projektu, iż „ongisiesze wypaczenia przy stosowaniu tej instytucji [występku o charakterze chuligańskim – dopisek KB] nie mogą rzutować na ocenę jej aktualnej przydatności”. Wręcz przeciwnie – należałoby wziąć pod uwagę dorobek praktyki.

Oceniając celowość zmian w kodeksie karnym, warto odwołać się do motywów, którymi kierowali się projektodawcy. Uzasadnienie

---

<sup>6</sup> Zob. Z. Kocel-Krekora, *Problematyka chuligaństwa w kodeksie wykroczeń (Analiza wyników badań)*, „Prokuratura i Prawo” 1981, z. 6, s. 91.

projektu z 19 grudnia 2005 r. rozpoczyna się słowami: „Wzrost liczby przestępstw określanych mianem „pospolitych”, kierowanych najczęściej przeciwko podstawowym dobrom człowieka oraz przeciwko porządkowi publicznemu, doprowadził do spadku poczucia bezpieczeństwa obywateli i spowodował reakcje społeczne, będące wyrazem oczekiwania surowego i szybkiego karania sprawców takich przestępstw”. W uzasadnieniu projektu z 23 marca 2006 r. stwierdzono: „Dokonanie proponowanych w przedstawionym projekcie zabiegów legislacyjnych uzasadnia również – wbrew odmiennym twierdzeniom prezentowanym w trakcie tworzenia projektu przez przeciwników przyjętych w nim rozwiązań – statystyczny obraz dynamiki przestępczości tzw. pospolitej za okres ostatniego dziesięciolecia. Liczba stwierdzonych przestępstw rosła wyraźnie od roku 1994 [...] aż do roku 2003, kiedy to osiągnęła dotychczasowe apogeum. Minimalny jej spadek odnotowano dopiero w roku 2004 [...] oraz nieco wyrazistszy w roku 2005. Wciąż jednak utrzymuje się na poziomie znacznie wyższym od notowanego w poprzedniej dekadzie, a krótkotrwała tendencja spadkowa nie upoważnia jeszcze do wyciągania dalej idących wniosków prognostycznych”. Z takim stanowiskiem twórców projektu można polemizować. Przede wszystkim nie wydaje się uprawnioną konkluzja o „krótkotrwałej tendencji spadkowej”. Skądże twórcy projektu wyciągają taki wniosek? Skąd wiedzą, że tendencja ta jest krótkotrwała? Faktem jest, że począwszy od 2004 r., przestępczość spada. Ponadto żadna okoliczność nie wskazuje na to, iż w najbliższych latach należałoby spodziewać się wzrostu przestępczości. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że – wbrew twierdzeniom twórców pierwszego uzasadnienia projektu – od czerwca 2004 r. wzrasta poczucie bezpieczeństwa wśród obywateli<sup>7</sup>.

Projektodawcy zaznaczyli, że konstrukcja chuligańskiego charakteru czynu jako okoliczności wpływającej na wymiar kary funkcjonuje na gruncie kodeksu wykroczeń, a to narusza spójność systemu prawa karnego materialnego. Uważam, że argument ten nie przekonuje i nie powinien skłaniać do wprowadzenia do kodeksu karnego instytucji

---

<sup>7</sup> Zob. [www.policja.pl](http://www.policja.pl), link: opinia publiczna; TSN OBOP na zlecenie Komendy Głównej Policji zrealizował w dniach 3-14 listopada 2005 r. badanie poświęcone społecznemu postrzeganiu i ocenom pracy policji.

występku o charakterze chuligańskim. Wręcz przeciwnie – zasadne byłoby usunięcie z kodeksu wykroczeń konstrukcji chuligańskiego charakteru czynu, co też od dawna jest postulowane w piśmiennictwie<sup>8</sup>. W tym miejscu nasuwa się uwaga, iż odwoływanie się przez twórców projektu do spójności systemu prawa karnego materialnego jest nieporozumieniem, bo przecież prawo wykroczeń nie jest częścią prawa karnego materialnego, a nawet w ogóle nie jest zaliczane do prawa karnego *sensu largo*. Prawo o wykroczeniach jest dziedziną prawa blisko spokrewnioną z prawem karnym<sup>9</sup>.

Podsumowując niniejsze rozważania, chciałabym podkreślić, że nowego projektu nie oceniam aż tak krytycznie, jak w przypadku poprzedniego. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że projekt ustawy nowelizującej kodeks karny został w istotnym stopniu poprawiony. W nowej wersji jest on znacznie lepszy niż pierwotnie. W szczególności zaakcentować należy, iż dobrze się stało, że nie ma już w nim prymatu kary pozbawienia wolności, że pozostawiono orzekającemu sądowi swobodę w zakresie wyboru rodzaju kary.

Stwierdzam jednak, że nie jest celowe wprowadzenie występku o charakterze chuligańskim do kodeksu karnego. Taka zmiana kodeksu karnego nie byłaby uzasadniona, o czym wcześniej wspomniałam. Wydaje mi się nawet, iż w obecnym stanie prawnym i faktycznym w ogóle nie zachodzi potrzeba nowelizacji polskiego prawa karnego materialnego.

Inaczej natomiast należałoby odnieść się do konieczności zmian w procedurze karnej. Należy zgodzić się z twórcami projektu, że „szybkość pociągania tych sprawców [sprawców występków o charakterze chuligańskim – dopisek KB] do odpowiedzialności karnej ma zasadnicze znaczenie, zarówno dla efektywności prawnokarnej reakcji na zachowania przestępne, jak też dla społecznych ocen funkcjonowania państwowego aparatu wymiaru sprawiedliwości”, oraz że wizerunkowi tego aparatu najbardziej szkodzi przewlekłość postępowań karnych.

W projekcie proponuje się utworzenie postępowania przyspieszonego, które miałyby być nowym trybem wśród postępowań szczegól-

<sup>8</sup> Zob. np. Z. Kocel-Krekora, *op. cit.*, s. 98; J. Szumski, *op. cit.*, s. 83 i nast.

<sup>9</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, wyd. 9, Warszawa 2003, s. 2.



nych. Taka zmiana miałaby w intencji projektodawców pozwolić na dalsze uproszczenie postępowania karnego. Analiza poszczególnych propozycji zmian w kodeksie postępowania karnego przekracza ramy niniejszej pracy. Rozwiązania mające na celu uproszczenie i przyspieszenie postępowania karnego, przy zachowaniu gwarancji procesowych oskarżonego, należy zaaprobować.

## SUMMARY

A bill of the 23rd March 2006, worked out in the Department of Justice, intends an introduction of the crime of hooliganism character to the penal code. What is it "crime of hooliganism character"? What circumstances show that it was committed a crime of hooliganism character? It should be emphasized that an institution of the act of hooliganism character isn't new in the Polish research of the penal law. It was known to the Polish code of 1969 and currently can be found in the misdemeanor (administrative offence, delinquency) law. Since the beginning of being she gave rise to a great deal of discussion and was criticized. The revised bill includes a definition of this institution. But an analysis of the judicature and researches of the literature show, how ambiguous phenomenon is the hooliganism and how unclear are the elements of the definition of the institution of the crime of hooliganism character, which is written down in this bill. So it should be considered, if a proposed amendment to the penal code is legitimate (well-founded). It should be also considered, if an amendment to the Polish penal law is necessary. A justification of the bill raises in this scope a lot of doubts and doesn't persuade of the rightness of the proposed amendments in the penal law.